WYDANIE WIECZORNE.

„GŁOS NARODU" Wychodzi dwa razy dziennie. Cena 4 halerze. Wychodzi dwa razy dziennie. „GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-tej wiecz rem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanossenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10 w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

# GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JOZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer połudn. 10 ha wieczorny 4 hal Listy pieniężne przek.azy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu". Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyj przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem — Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nie zwraca. AdresRed.: Ul. św Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu" Kraków, Tel. Nr. 190.



Nr. 66 Kraków, niedziela 9 lutego 1908 r. ROK XVI.

## Kronika.

PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM!
KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków 8 lutego.

— PORANEK LITERACKI urządza akad. Koło art.-lit. „Życie" w niedzielę 9 b. m. o godz. 12 w sali nr. 43 Coll. novum. W programie: M. Japoll: „Vive la republique" odczyta p. Szumański. J. Migo: „Drobiazgi". Z. Michałowski: „Królewna Śmierć". W. Orłowski: „Sen" (nowelka). J. Rączkowski: „Na grodzie wawelskim" odczyta p. Szumański. Wł. Topór Zabiełło: „Noc sądu". Wstęp 80 hal., dla członkowie 10 hal. Początek punktualnie o 12 w poł.

— W KONCERCIE na dochód ubogich Tow Panien Ekonomek, dn. 14 bm. w sali Starego Teatru, weźmie udział, oprócz sławnego skrzypka Jarosława Kociana i prof. Bylickiego, młoda śpiewaczka, panna Marya Czermeryńska, o wielkim talencie a zarazem ujmującej powierzchowności, która ma wkrótce debiutować w wiedeńskiej operze nadwornej. Bilety po 6, 4, 3, 2 i 1 koronie sprzedaje księgarnia S. A. Krzyżanowskiego.

— SEKCJA SPORTOWA krajowego Związku turystycznego odbyła wczoraj w lokalu Związku posiedzenie pod przewodnictwem p. radcy m. Federowicza. Na posiedzeniu przedyskutowano i uchwalono regulamin dla Sekcji, który zostanie przedłożonym Wydziałowi Kraj. Związku turyst. Następnie omówiono sprawę memorjału do Rady miejskiej i wybrano specjalną komisję do zredagowania tego memorjału, który ma być wręczonym prezydentowi miasta, z postulatami Sekcji. Po załatwieniu kilku jeszcze innych spraw, odnoszących się do organizacji wewnętrznej, przewodniczący zamknął posiedzenie.

— Z „GWIAZDY" Stowarzyszenie polskich rękodzielników „Gwiazda" w Krakowie urządza w niedzielę dnia 9 lutego w lokalu własnym ul. św. Krzyża 3 (wejście od strony plant) Przedstawienie amatorskie połączone z zabawą taneczną rozpocznie „Dwóch Głuchych" krotochwila w 1 akcie z francuskiego; nastąpi „Lorenco i Jessyka" Fraszka sceniczna w 1 akcie. Zakończy zabawa Taneczna. Początek punktualnie o godz. wpół do 8 wieczór.

W niedzielę dnia 2 lutego o godz. 5 popołudniu odbyło się w „Gwieździe" Walne zgromadzenie na którem wybrano prezesem p. Bujasa Tomasza Wiceprezesem I p. Zająca Franciszka, wiceprezesem II p. Hansa Stanisława, sekretarzem p. Doeninga Oskara, zast. sekret. p, Kornasia Gustawa, skarbnikiem p, Kikusia Józefa, zast. skarb. p. Jarosza Jana, Bibliotekarzem p. Godfryda Aleksandra, zast. bibl. Zakrzewskiego Romana, Gospodarzem p. Karcza Józefa, zast. gosp. p. Lewandowskiego, Stanisława. chorążym p. Łopatkę Jana, zast. choraż. p. Kucharczyka Franc. kuratorem funduszu żelaznego p. Jawornickiego Marcelego, dyrektorem kółka zabaw p. Okalskiego Franciszka. Nadto dokonano wyboru 12 członków wydziału, 6 zastępców tychże, 3 członków komisji kontrolującej, 2 podchorążych i 2 zastępców podchorążych.

— „Z RESURSY URZĘDNICZEJ." W sobotę dn. 15 go b, m. odbędzie się zabawa taneczna przy muzyce wojskowej 56 pułku. Stroje dla pań wizytowe, dla panów balowe. Początek o godz 9-tej wieczór. Zaproszenia wydaje sekretarjat Resursy codziennie między godz. 7 a 10 wieczór.

W niedzielę dnia 23 lutego b. r. odbędzie sie ogólne, zwyczajne zgromadzenie członków Resursy urzędniczej. z następującym porządkiem dziennym 1) sprawozdanie wydziału, 2) sprawozdanie komisji kotrolującej, 3) wybór zarządu na rok 1908, 4) wnioski i interpelacje członków. Początek o godz. 8-mej wieczór. W braku kompletu odbędzie się w tym samym dniu, o godzinę później, drugie ogólne zgromadzenie, którego uchwały będą prawomocne bez względu na ilość obecnych członków Resursy.

— OBOWIĄZKI FIZYKA miejskiego aż do zamianowania nowego fizyka pełnić będzie starszy lekarz miejski dr. Ignacy Schatter.

— SOJUSZ ŻYDOWSKO-RUSKI zawarty został i dla wyborów sejmowych. Słynny prorok galicyjsko-niemieckiego sjonizmu Hryć (tak nazwany od czasu wyborów do parlamentu) Gabel, — objeżdża okręg śniatyński w towarzystwie Lejby... Trylowskiego. (Wódz radykałów ruskich przybrał to imię dla zaskarbienia łask żydowskich).

Na plakatach żydowskich, rozlepionych po murach miasta Śniatyna, widnieje podobizna p. dr Trylowskiego, który tak przemawia do wyborców żydowskich: „Pragnę was reprezentować w sejmie, a musicie przecież wiedzieć, że stoję w bardzo ścisłej komitywie z narodowo-żydowskimi posłami i im w każdej potrzebie pomagam; ująłem się także za waszym niedoszłym posłem do parlamentu dr. Birnbauem. Jest dosyć miejsca na tym świecie, a jeżeli wybierzecie mię posłem, wystaram się, byśmy w braterskiej zgodzie żyli. Spodziewam się, że przybędziecie masami na zgromadzenie, aby naszemu ruskiemu chłopstwu uścisnąć braterską dłoń. Referowac będzie p. dr. Gabel".

Współudział żydów w tem zgromadzeniu był wprawdzie bardzo nieliczny, ale p. Hryć Gabyl w dniu przemowie dokonał aktu asymilacji rusko-żydowskiej.

— ŻYDZI I ASYMILACJA. Organ sjonistyczny „Wschód" pisze:

„...zlanie się z Polakami dla obu stron wywołać musi skutki ujemne i stworzyć nie typ tęższy, ale typ bękarci, podobny do typu mieszkańców Rzymu cezarów, który nazywano *cloaca gentium*.

— CZWARTA POGADANKA PEDAGOGICZNA, urządzona staraniem sekcyi odczytowej „Ogniska" nauczycielskiego w Krakowie, odbędzie się w niedzielę dnia 9. lutego o godzinie 4. popołudniu w auli I. szkoły realnej (ul. Studencka 12. II. p.) na temat: „Jak przeciwdziałać w wychowaniu wadom, wypływającym z naszego charakteru narodowego". Referentką będzie p. Wanda Konczyńska. Wstęp dla wszystkich bezpłatny. Uczniowie i uczenice mają wstęp wzbroniony.

ŚMIERTELNY SKOK Z II. PIĘTRA. Do domu pp. N. zamieszkałych przy ulicy Wolskiej pod liczbą 11, przyjętą została wczoraj służąca Anna Skibak licząca lat 22. Od początku zdradzała ona niezwykłe rozdrażnienie, zaś dziś przedpołudniem urządziła wielką awanturę. O godzinie 3 popołudniu, Skibokówna, poczęła szaleć, porozbijała szyby okien kuchennych, wreszcie wybiegła na ganek i wyskoczyła na dziedziniec. Nieszczęśliwa spadłszy na bruk kamienny z wysokości drugiego piętra, poniosła śmierć na miejscu. Zwłoki, po sprawdzeniu śmierci przez Pogotowie ratunkowe i lekarza, odwieziono do zakładu medycyny sądowej.

—ooo—

## Ruch przedwyborczy.

Urzędnicy a wybory. We Lwowie zgłosił swą kandydaturę na posła do Sejmu dr. Michał Wasung, obrońca w sprawach karnych i radny miasta Lwowa. Kandydaturę jego zamierzają popierać urzędnicy lwowscy państwowi i autonomiczni.

W powiecie tarnobrzeskim stawia — jak nam donoszą — swoją kandydaturę na posła sejmowego Jan Nowak mały rolnik przeciw Zdzisławowi hr. Tarnowskiemu, właścicielowi większych posiadłości w Dzikowie. Ludowcy nie stawiają w tym powiecie kandydata i głosować zamierzają na hr. Z. Tarnowskiego.

—ooo—

## Z sali sądowej.

### Zabójstwo.

W nocy z dn. 22 na 24 listopada r. z. w Zakluczynie, Józef Czaban, będąc podpitym, wyprawiał krzyki pod domem szewca Jana Łopatki, czem Łopatka z niecierpliwiony wybiegł z domu i wołając: „psiakrew, czy ty pójdziesz spać, albo nie" uderzył Czabana czemś twardem w głowę tak silnie, że ten jęcząc, chwiejnym krokiem zawlókł się do domu, a stąd odwieziony do szpitala w Tarnowie, zakończył życie 29 listopada.

Przeprowadzona obdukcja zwłok wykazała, że Czaban odniósł nad kością skroniową i na kości potylicowej krwawe podbiegnięcia oraz szczelinowe pęknięcie kości czaszkowej z czego powstało ropne zapalenie opon mózgowych, a w następstwie śmierć.

Jan Łopatka, oskarżony o zbrodnię zabójstwa, stanął dziś przed trybunałem sędziów

przysięgłych pod przewodnictwem radcy A. Raczyńskiego, przed którym oskarżenie wnosił zastępca prokuratora dr. Solak.

Łopatka przyznał tylko, że gdy Czaban do niego w nocy się dobywał, pchnął go przez okno nie bijąc zupełnie. Swiadkowie jednak podają, że słyszeli silne stukanie pochodzące od uderzenia.

Rozprawa zakończyła się zupełnem uwolnieniem Łopatki od oskarżenia.

### Lichota i Froń.

Sledztwo w sprawie kradzieży pieniędzy bankowych prowadzi sekretarz sądowy, sędzia śledczy p. Czernecki. Froń dopiero dziś został odstawiony do aresztu śledczego. — Wczoraj miała miejsce konfrontacja Froncza z Lichotą który o przyznaniu się swoj go wspólnika nie wiedział. Kiedy mu powiedziano, że Froń się przyznał, i że pieniądze bankowi zwrócono, nie dał temu wiary, mówiąc, że to „podrywka“ na niego. Bank musiał podłożyć inne pieniądze. On się do zbrodni nie przyznaje twierdząc, że został obrabowany.

Torby dotychczas nie odszukano. Froń posiadał drugi kluczyk do torby, o czem woźny Jamrozik nie wiedział. — Lichota prawdopodobnie będzie oskarżony o zbrodnię sprzenie wierzenia i oszustwa, a Froń o współwinę obu zbrodni.

— DRAMAT MIŁOSNY. O morderstwie i samobójstwie, dokonanem w nocy, w niedzielę w Kołomyji, donosi „Kuryer Lwowski“ następujące szczegóły:

R zalja Z., zastrzelona przez pomocnika handlowego Stanisława Sarę który sam sobie następnie życie odebrał celnym wystrzałem w ucho z browninga, — zmarła po całodziennych męczarniach w poniedziałek wieczór, nie odzyskawszy przytomności. Pogrzeb odbył się 5. bm. przy bardzo licznym udziale publiczności, z domu rodzicielskiego, dokąd zwłoki przeniesiono z hotelu.

Pogrzeb Sary odbył się wczoraj z kostnicy cmentarnej, w obecności matki i brata, którzy przyjechali ze Lwowa, jakoteż wielu znajomych. Stanisław Sara liczył lat 22, rodem jest ze Lwowa, gdzie przedtem zajęty był w handlu Bażanta. Powodem tragicznego zgonu tych dwojga młodych ludzi była nieszczęśliwa miłość, jaka od kilku miesięcy ich łączyła.

W niedzielę, mając zamiar opuścić Kołomyję, postanowił Sara oświadczyć się o rękę Rozalji, spotkał się jednakże ze stanowczą odmową ze strony jej ojca, który go nawet z domu wyprosił. Za nim wydaliła się również panna z domu.

Z jakiem postanowieniem nieszczęśliwy wykonał swój zamiar, świadczy o tem telegram wysłany tegoż dnia o godzinie 7-mej wieczór do matki p. Kazimiery S. zamieszkałej we Lwowie następującej treści: „Stanisław umarł proszę przyjechać — Stanisław“ — tudzież list do policji, wzywający do przybycia na miejsce czynu celem uprzątnięcia zwłok.

## Telegramy.

### PRZYWRÓC. KONSTYTUCYI W PORTUGALII

LIZBONA. Wszyscy polityczni więźniowie jako też te trzy osoby, które aresztowano jako podejrzane o królobójstwo, zostały wczoraj wypuszczone na wolność.

LIZBONA. Rady miejskie, jakie istniały przed zamianowaniem królewskich komisyj administracyjnych, zostały znowu reaktywowane. Wkrótce pojawi się proklamacya króla, rozpisująca nowe wybory do Rad gminnych z końcem marca.

### PRZED POGRZEBEM ZAMORDOWANYCH.

LIZBONA. Zamknięcie trumien króla i na stępcy tronu nastąpiło onegdaj o godzinie 10 wieczorem w obecności wszystkich lekarzy i dygnitarzy dworskich. Rozegrały się przy tem wzruszające sceny. Świadkowie powiadają, że królowa Marya Pia klęcząc u stóp zwłok syna modliła się, przyczem kilkakrotnie całowała twarz zmarłego króla i objęła zwłoki płacząc. Musiano ją wkońcu formalnie oderwać od zwłok. Podobne sceny rozegrały się przy pożegnaniu ze zwłokami przez królowę Amelię i króla Manuela. Obie trumny zostały następnie o północy wśród wielkiego ceremoniału dworskiego w obecności rodziny królewskiej przewiezione do kaplicy w pałacu królewskim. Trumny są zalutowane. Górne wieka są z płyt kryształowych. Pierś króla zdobią krzyże orderów portugalskich. W rękach trzyma różaniec.

MADRYT. Dziennik „A-B-C“ donosi, że były portugalski deputowany Vicente Cello Da Amaral, kiedy przejeżdżał granicę koło Badajoc, został uwięziony pod zarzutem udziału w królobójstwie.

### LOSY DYKTATORA.

BORDEAUX. B. portugalski prezydent gabinetu Franco przybył tu wczoraj w południe w towarzystwie żony i syna. Był on zmęczony i niespokojny i nie chciał nikogo przyjąć. Noc przepędził w Bordeaux, poczem rano odjechał do Paryża. Specyalny komisarz i dwóch ajentów policyi strzegło hotelu, w którym mieszkał.

MADRYT. „Espagna Nueva“ ogłasza pismo Franki, jakie on do tego dziennika przed swym odjazdem z Modrytu wystosował, a w którem podniósłszy, że się nie boi historyi, prosi o zdementowanie jakoby przed odjazdem między nim i królową rozegrała się jakaś scena. Wyjazd jego zagranicę wyjaśni czas. Jest przekonany, iż zawsze postępował jak prawy Portugalczyk.

### DUMA PO SKANDALU.

PETERSBURG. (Pet. aj. tel.) Duma prowadziła w dalszym ciągu dyskusyę w kwestyi obrony państwa. Gdy przywódca kadetów Milukow, któremu podczas dyskusyi mowcy z prawicy czynili zarzuty w sprawie jego podróży do Ameryki, wstąpił na trybunę, prawica i większość centrum demonstracyjnie opuściły salę. Posiedzenie musiano przerwać z powodu braku komplętu. Po ponownem otwarciu posiedzenia Miliukow wszedł znów na trybunę centrum i prawica ponownie demonstracyjnie salę opuścili. Wobec tego zamknięto posiedzenie w myśl regulaminu.

### PROCES O WYPADEK JACHTU CARSKIEGO.

PETERSBURG. Wczoraj wieczorem zakończył się długi proces z powodu wypadku z jachtem „Standard“. Sąd uznał, że uszkodzenie nastąpiło skutkiem natknięcia się na skałę, o której istnieniu nie wiedziano, gdyż nie była uwidocznioną na mapie marynarki. Z tego powodu nie można było uniknąć najechania na skałę. Kontradmirał Milow zawinił o tyle, że nie zbadał osobiście prawdziwości raportu zdanego mu przez podwładnych w sprawie, przejazdu przez zatokę. Sąd udzielił Milowowi nagany, zaś resztę oskarżonych uwolnił.

### MILIONOWE BANKRUCTWO.

BERLIN. Dzienniki poranne donoszą, że właściciel tutejszej firmy bankowej i hipotecznej Zygmunt Friedberg, zamknął swe biuro i uciekł do Londynu. Zobowiązania jego mają wynosić dwa miliony marek. Friedberg był wydawcą pisma „Doradca dla targu pieniężnego“.

### PODATEK CUKROWY W NIEMCZECH.

BERLIN. (B. Wolffa) Sejm Rzeszy przyjął dodatkową konwencyę cukrową brukselską, jako też wniosek pos. Bassermana, według którego podatek cukrowy ma być z dniem 1 kwietnia 1909 zniżony na 10 marek od 100 kilogramów, jeżeli do tego czasu przyjdzie do skutku ustawa, która zwiększy dochody państwa przynajmniej o 35 milionów rocznie. Jeeżli taka ustawa przyjdzie do skutku dopiero po 1 kwietniu 1909 roku, ma nastąpić obniżenie podatku cukrowego równo cześnie z wejściem w życie tej ustawy.

### WYSTAWA PRZEMYSŁOWA W PRADZE.

PRAGA. Od maja do października bieżącego roku br. odbędzie się tutaj zapowiedziana obecnie szczegółowo w pismach tutejszych, wielka wystawa przemysłowa, którą urządza pragska Izba handlowo przemysłowa pod protektoratem następcy tronu arcyksięcia Franciszka Ferdynanda dla uczczenia 60-tej rocznicy rządów cesarza. Potężny przemysł czeski daje rękojmię, że wystawa ta zadowolni największe nawet wymagania. Szczególnie dział maszynowy, reprezentowany będzie imponująco.

### WYBORCA ZABITY PRZEZ ZANDARMA.

LWOW. „Diło“ donosi z Buczacza, że we wsi Koropiec przy prawyborach zabił żandarm członka ruskiego komitetu narodowego Marka Kagańca. Z powodu ruchu wśród ludności zarekwirowano wojsko.

### EKSPLOZYA NA PAROWCU.

PARYŻ. Admirał Thilibert telegrafuje, że na parowcu przewozowym, skutkiem eksplozyi kotła 14 osób odniosło rany, w tem 5 ciężkie. Okręt ten udaje się do Tangeru, gdzie ranni będą umieszczeni w szpitlu.

### Ceny targowe z dnia 7 lutego b. r.

| | | za 100 klg. | |
|---|---|---|---|
| Pszenica biała | od | 23.— | do 23·80 |
| „ czerwona i żółta | „ | 22·60 | „ 23·20 |
| „ węgierska | „ | 24·— | „ 24·40 |
| Żyto krajowe | „ | 19·— | „ 2 ·80 |
| „ węgierskie | „ | 21·60 | „ 22·80 |
| Jęczmień na krupy | „ | 15·20 | „ 15·70 |
| „ browarny | „ | —·— | „ —.— |
| „ słowacki | „ | —·— | „ —.— |
| „ na passę | „ | 13·20 | „ 13·60 |
| Oz.wies z opłatą akcy | „ | 15·30 | „ 15·70 |
| Proso | „ | 14·— | „ 15·50 |
| Jagły | „ | 24·— | „ 26·— |
| Tatarka | „ | 17·20 | „ 18·60 |
| Kukurydza | „ | 15·50 | „ 16·10 |
| Groch | „ | 22·— | „ 29·— |
| Fasola | „ | 17·— | „ 28·50 |
| Wyka | „ | 15·— | „ 16.— |
| Rzepak zimowy | „ | 32·50 | „ 33·50 |
| Koniczyna nasienna czerwona | „ | 150.— | „ 200·— |
| „ „ biała | „ | | |
| Tymotka | „ | 56·— | „ [illegible] |
| Esparzetta | „ | | |
| Soczewica | „ | 20·— | „ 60.— |
| Słoma | „ | 6·40 | „ 7.20 |
| Siano | „ | 8·00 | „ 8.80 |
| Koniczyna pastewna | „ | 9·60 | „ 10·40 |
| Ziemniaki | „ | 4·20 | „ 4·80 |
| Jaja | kopa | 4·00 | „ 4·80 |
| Masło | 1 kg. | 2·40 | „ 2·60 |
| Spirytus na 95° Tralesa | 1 hl. | — | 210·— |
| „ „ 75° „ | 1 hl. | — | 170·— |



Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. W drukarni „GŁOSU NARODU“ w Krakowie pod zarządem St. Tomaszewskiego.